

# GAZETA NARODOWA

Wychodzi codziennie o godzinie 6. popołudniu, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

**Przedpłata wynosi:**

W MIEJSCU kwartalnie . . . . .	4 ztr. 50 ct.
	1 „ 50 „
	1 „ 50 „

**Z przesyłką pocztową:**

Miesięcznie w kraju . . . . .	2 ztr. — ct.
w Monarchii austro-węgierskiej	6 „ — „
do Prus i Niemiec . . . . .	6 „ — „
Francji . . . . .	6 „ — „
Belgii i Szwajcarii . . . . .	po 7 ztr.
Włoch, Turcji i krajów Nadd.	50 ct.
Serbii . . . . .	50 ct.

Numer pojedynczy kosztuje 10 ct.  
Redakcja ul. Łyczakowska l. 3. Telefon 174.

**Przedpłata i ogłoszenia przyjmują:**

WE LWOWIE biuro administracji „Gazety Narodowej” ulica Kopernicka Hezba 5. — Ogłoszenia w Paryżu przyjmują wyjątkowo „Gaz. Nar.” agencja p. Adama, Rue des Saints-Pères 81, Paryż; w Wiedniu Otto Mass, (Haasenstein & Vogler) nr. 10, Wallfischgasse, A. Oppl, Stadl, Stubenbastei 2. M. Dukas, I. Blumengasse 13. Rudolf Meiss, Sallerstraße nr. 2. Henryk Schalek, I. Wolzelle 11, Matruy Stern, Wolzelle 22; G. L. Daube & Comp. w Frankfurtu n. M.; w Warszawie Rajchman et Frencler Senatorska 22; w Krakowie W. Kukulski.

**OGŁOSZENIA** przyjmują się za opłatą 6 ct. od miejsca ogłoszenia jednego wiersza drobnym drukiem. **Reklamy w rubryce „Wadeżłano”** 40 ct. od wiersza.

Administracja ul. Kopernicka l. 5. Telefon 10.

Lwów dnia 6. kwietnia.

Drugiego dnia świąt odbyło się w Pradze bardzo liczne zebranie murarzy, Czechów i Niemców, dała narady nad traktowanym obecnie w Radzie państwa projektem ustawy o regulacji procedury budowniczego. Czech Saller, który zwołał to zebranie, zaproponował Niemca na przewodniczącego, ale Niemcy wybrali Sallera, poczem jednego Niemca na zastępcę jego wybrano. Obecni byli czescy posłowie Rieger, Zucker i Engel, aby się zapoznać z życzeniami murarzy.

Ustawa o ubezpieczeniu robotników w wypadku choroby otrzymała sankcję cesarską i zostanie ogłoszona tego tygodnia.

**N. Reforma** podaje następujące — niewiadomo o ile prawdziwe — doniesienie z Warszawy: „Pomiędzy warunkami, na które papież przy układzie z carskim rosyjskim zgodził się, znajdują się szczególnie dwa bardzo doniosłe, mianowicie: wprowadzenie kalendarza starego stylu w Królestwie i zezwolenie Kurji rzymskiej, ażeby w tych katolickich parafiach, względnie gminach cesarskich, jako także takie wraz z swym duszpasterstwem będąc wprowadzone języka rosyjskiego do dodatkowego nabożeństwa — język rosyjski w tym charakterze był wprowadzony w kościołach katolickich. W ogóle układ rzymsko-rosyjski sprawa w tutejszych jak najszerszych kołach ludności wrazenie najgorzej, a nawet oburzenie przeciwko Kurji rzymskiej, która w interesie problematycznym Kościoła nie waha się poświęcić caratowi najświętszym interesów narodowości polskiej, wiernej Kościołowi katolickiemu. Kto zna stosunki w imperjum rosyjskim, wie o tem bardzo dobrze, że powyższe wspomniane żądanie gmin wraz z ich duszpasterstwem znaczy tyle prawie, jak gdyby w ogóle wprowadzono język rosyjski wszędzie, ponieważ rząd zmusi zamieszkałe samowoli i gminy i księżę do tego żądania”.

Z Petersburga donoszą: Ministerstwo finansów oświadczyło, iż sporządzenie listu ludości jest koniecznym w celach podatkowych. W projekcie zastąpienia deportacji przez więzienie, jest pozostawiona deportacja z postanowieniem gmin wiejskich, jak było i dotąd, lecz pod warunkiem, ażeby był deportowanego na dwa lata był zabezpieczony. Winowajcy skazywani na deportację w odległe miejsca Syberji, lecz cele nielegality, będą skazywani na więzienie od 5 do 6, a następnie na nadzór policyjny przez lat sześć; ulegający zaś karze cielesnej na taki sam przeciąg czasu do kompanji aresztanckich i sześciolatni także nadzór policyjny. Winowajcy ze stanów uprzywilejowanych, skazywani na deportację w nieodległe miejsca, mieć będą karę za zamianę na więzienie od lat 4 do 5, a winowajcy ze stanów nieuprzywilejowanego na taki sam termin w kompaniach aresztanckich. Deportacja na zamieszkanie w Syberji porównana będzie z deportacją na osiedlenie tamże.

**Nowoje Wremia** donosi, iż subwencja dawana rosyjskiemu Towarzystwu żeglugi parowej i handlu za żeglugę wewnętrzną, ma być cofnięta, z pozostawieniem milowego za żeglugę zagraniczną. Tenże sam dziennik komunikuje, iż do Rady stanu wniesiono projekt podniesienia do 100.000 rs. zasiłku, udzielanego agita-cyjnemu Towarzystwu żeglugi parowej ks. Gagarina na Dunaju.

Rząd pruski przygotował dla sejmu projekt ustawy o wsparciach dla ludności, dotkniętej ostatnią powodzią.

Do **Pol. Corr.** piszą z Berlina, że podczas ostatniego pobytu nuncjusza msgr. Galimbertego w Berlinie, minister wyznał Gossler udzielił mu nadzwyczajną upokojającą zapewnienie co do usposobienia rządu pruskiego w sprawie zakonów. Minister przedłożył nuncjuszowi mie-

dzy innymi dowody, iż dotychczas powróciło do Prus blisko 4000 członków różnych zakonów. Również został już przygotowany projekt ustawy, regulujący kwestję zwrotu napowrót zakonów doń, zabranych im podczas walki kościelno-politycznej.

Jak **Nowa Presse** donosi, objawia się silna agitacja przeciw żoniu ces. Frydryka, Wiktorji, przedstawiając ją łatwowiernym masom jako niebezpieczną doradczynię cesarza. I cesarzowi Frydrykowi nie oszczędzono wyrażnych znaków pewnego niezadowolenia. I tak opowiadają, iż w Charlottenburgu znalezione na domach i drzwiach przylepione kartki z napisem: „*der Juden-kaiser Friderich Cohn*”.

Przez poselstwo swoje wniósł rząd niemiecki u rządu szwajcarskiego skargę sądową z powodu pamfletu przeciw Niemcom, który w Bazylei podczas karnawału rozrzucono.

Do d. 19. b. m. t. j. do nowego zebrania się parlamentu będzie miał gabinet Floquet a spokój z jego strony. Godnem uwagi jest, że podczas odczytania deklaracji ministerjalnej w senacie tylko trzech senatorów klasało — reszta szemrała.

Pisma radykalne zachwalają deklarację, ale w stronnictwie samem sarkają na zbytnią jej biadość, a nawet oportunistów. Organa boulanzystowskie sarkają, że Floquet idąc w ślad dawnych rządów więcej się na Izbę posłów niż na lud ogłoda, i żądają rehabilitacji Boulanguera, zanim Floquet za patriotę uznają. A wszakże i deklaracja technicznie duchem boulanzystowskim — koncentracja republikańska jest obecnie w dalszym jeszcze niż była polu.

Zapisują między innymi pogłoskę, o ile oparta na prawdzie, trudno dociec, ale wywołującą sensację, a mianowicie, że pan de Freycinet, zanim przyjął tękę, zrobił wizytę Boulanguerowi.

Dzienniki paryżskie w następujący sposób charakteryzują obecny skład Izby posłów. Składa się on z 50 członków, którzy byli ministrami, z 50, którzy chcą być ministrami, z 250 takich, którzy ani nie byli ministrami, ani też w skutek swej piramidalnej ograniczonej nie mogą być ministrami, a którzy mimo to zieleńią się z zachodźmi, że inni zostają ministrami, i wreszcie z 10 mężów wybitnych, którzy w głowę zachodzą, co im czynić wypada w tym domu warjatów.

Według **Temps**, świat finansowy bardzo źle widzi mianowanie Peytrala ministrem skarbn. Również nieszczyśliwy wybór widzi **Temps** w powierzeniu Gobletowi teki ministerstwa spraw zagranicznych, ponieważ brakuje mu poglądu na sprawy międzynarodowe.

Freycinet wydał okólnik do komendantów wojsk, zalecając im utrzymanie karności.

W ogóle przeprowadzają nietrwałość gabinetu. Przed giełdą robotniczą odbyłi wczoraj miting anarchistów. Policja rozprószyła ich z łatwością.

Boulanger uda się tylko na jeden dzień do departamentu du Nord, aby wygłosił swoje wyznaczenie wiary; w walce wyborczej nie weźmie osobliście udziału; pracują dla niego przyjaciele. Oportuniści uchwalili przeciwstawić kandydaturę Boulanguera kandydaturę adwokata Fougard.

Aglia nanowu z całą energią zajmuje się sprawami Azji środkowej. Emir afgański i Anglia nawzajem sobie nie dowierzają, i wiekról indyjski lord Dufferin bezawierał z podległymi emirowi chautami, z wyjątkiem dwóch, umowy na wypadek skombinowanej akcji przeciw Rosji, a nado wypominają emirowi jego niewdzięczność za pomoc, jakiej mu użyczone przy utrzymaniu się na tronie, i za sówite subwencje, przesłał mu upomnienie.

Postem u dworze perskim mianowany został Drummond-Wolff, co jest dziennikom rosyjskim wielce nie podobne. Obecnie przezwata w Teheranie wpływ Rosji, co grozi posiadłościom angielskim w Indjach. Rosja chce od swojej ko-

lei Zakaukaskiej puścić odnogę do Teheranu; Anglia natomiast pragnie zbudować kolej z Mossamerah (przy zatoce Perskiej) do Teheranu, któryby dała Anglii przewagę na polu politycznym i handlowym.

Stosunki rumuńskie tak mało znane są Europie, że nawet nie wiadomo traku, który Rosetti jest prezesem nowego gabinetu. Jest nim nie stary, ale będący w pełni wieku (ob. Kron.) Rnsofilski **Lupta** uderza głównie na Carpa, który uchodzi za duszę gabinetu; **Liberté** przeprowadza gabinetowi żywot krótki a **Telegraph**u pomawia go o chęć do zamachowania — ota te pisma są organami liberałów, czyli Bratiana. Gabinet nie mając większości, musi myśleć o rozwiązaniu parlamentu; i być może, że część liberałów, aby sobie ułatwić w przyszłości wybór, przyłączy się o obecnie do zwolenników gabinetu. Należy czekać do poniedziałku, kiedy to zatwierdzi się ma sprawa budżetu, który corychlej uchwalili potrzeba, gdyż poprzedni kończy się d. 13. bm. Jeżeli Izba budżetu nie uchwali, rozwiązanie jej natychmiast nastąpić musi.

Jak slyebać, ma Flew a wstąpić do gabinetu. Z powodu zmiany gabinetowej wielu prefektów i naczelników władz administracyjnych poda się do dymisji.

Jak z Belgradu donoszą, między królami a stronnictwem radykalnym wybuchy już nieporozumienia, głównie z powodu ministerjalnych projektów, dotyczących reform ustawy gminnej, wyborczej, jakoteż ustawy o czasosiemnawieszeniu niezależności sędziowski. Wszystkie te reformy, proponowane przez radykałów, miały na celu stworzenie silniejszej gwarancji swobód obywatelskich i położenie zapory absolutyzmowi zachciankom króla. Przemowa króla do nowej skupczyny wygłoszona była w tonie dość drażliwym, i tłumaczoną jest jako upomnienie wystosowane do radykałów, aby postępowali z umiarkowaniem. Nieporozumienia te zostały jednak, jak slyebać, zagadzone.

Z Konstantynopola donoszą, że patriarcha armeński ostatecznie przyrzekł rozesać do biskupów swoich list pasterski, aby owieczki swoje do lojalności da sultana upominali, ale zarazem wniósł nowy protest przeciw uciskaniam Armeńczyków w Armenii przez władze tureckie.

Porta zaniepokojona jest wypadkami bukreńskimi, tudzież podróżą Nelidowa do Aten, a wreszcie niepokojami na Krecie, gdzie prześladowani przez chrześcian muzułmanie pod opiekę obcych konsulów skądają.

## Rywalizacja.

Zanim przyjdzie do stanowych kroków w sprawie bukreńskiej, żywą jest dziś nietylko kiedykolwiek rywalizacja Rosji i Austro-Węgier o wpływy na Wschodzie, i zaczyna się objawiać coraz gwałtowniejszymi ruchami stronnictw to w Bukareszcie, to w Belgradzie, to w Sofii.

**Fremdenblatt** wita wprawdzie z zadowoleniem nowy gabinet Rossetiego i Carpa; na czem jednak opiera przekonanie, że junicimisi pójdą dalej w dotychczasowym kierunku polityki zewnętrznej, tego nie wieemy. To pewna, iż Rosja przez p. Chitrowa podkłada tam coraz potężniejsze dźwignie i że nie cofnie się nawet przed burdami ulicznymi, ażeby stronnikiem dla caru zjednywać.

**N. fr. Presse** notuje „awanturniczą” pogłoskę, która krąży po Bukareszcie i dostaje się zamtad do dzienników niemieckich, tj. że Rosja oiarowała Rumunii przyznanie, któreby zabezpieczyło wojskom rosyjskim wolny przemarsh przez Rumunię, za co miałyby Rumunia otrzymała powiększenie swego terytorjum kosztem Austriji.

Jestto rzeczywiście „awanturnicza” pogłoska, samo już jednak szerzenie jej po stolicy Rumunii

charakteryzuje podnieconą dziś grę rywalizacji Rosji i Austro-Węgier.

Z Sofii rozciągane są także i prawdziwe i przesadne wiadomości o zmianie opinii w ludźle bukreńskim. Karawelów wyraził mial w rozmowie z sofiskim korespondentem **N. fr. Presse**, iż lud sam oddali ks. Koburgskiego. Karawelów i Radostawów oświadczyli, iż tylko opieka Rosji może Bułgarję ocalić. Karawelów rzekł: „Wolimy być awangardą Rosji niż Austrii, gdyż Austrija jest dla Bułgarji niebezpieczna. Rosja może zająć Konstantynopol, co dla Bułgarji jest obojętnem, byle tylko nie zabrzała Saloniki, która kiedyś nam musi przypaść. Radostaw mianem, że Rosja astąpiła już na wielu punktach, i że teraz byłaby stosowna chwila, ażeby z nią wejść w rokowania. Miał nawet powetać jakiś komitet rewolucyjny, który rozruca między żołnierzami proklamację przeciw Koburgowi.

Do Sofii nadeszła wiadomość, iż w porcie Mikolajewskim uzbrają trzy okręta wojenne rosyjskie: „Kretzet”, „Sokół” i „Kasbek”, i że przeznaczone są one do wzięcia udziału w ewentualnej blokadzie Warny i Burgas.

Rząd sofiski polecił przeprowadzić należyte lustracje stanu rezerw i milicji.

Zmiana gabinetu w Bukareszcie wywołała w kołach rządowych sofiskich zaniepokojenie, obawiają się one bowiem, że Rumunja będzie teraz patrzyła przez spary, a może i popierała agitację rosyjskie przeciw Bułgarji.

Podlegania rosyjskie konstatają nawet w Grecji, gdzie się teraz tak niewinnie wybrał p. Nelidow. Twierdzą, że tym podleganiem należy przy-pisać, iż obecnie Grecja domaga się regulacji granicy, motywnąc to istnieniem unii bułgarsko-rumeljskiej.

Cała akcja na Wschodzie nie może jednak przyjąć i nie przyjmie obecnie żadnych bardziej stanowczych form, gdyż w Berlinie trwa ciągle przewrót polityczny, i trzeba dopiero na ustalenie się tych stosunków czekać.

Cesarz jest chory, Bismark jest stary — między cesarzem a kanclerzem są głębokie różnice zapatrywań — „Anglika” nie cierpi Bismarka — cesarz umiera, Bismark bierze dymisję: — oto wiązanka wiadomości, która na przemianę w Niemce nadchodzi i wystawia nam sytuację w Berlinie jako bardzo nieustaloną.

Już wczorajszą nasz telegram giełdowy zanotował, iż na giełdzie wiedeńskiej kursowała pogłoska o dymisji ks. Bismarka i wywołała nagły spadek kursów. W ambasadzie niemieckiej w Wiedniu nie o tem nie wiadomo, wieść cała nie potwierdza się do tej chwili — nikt jednak nie jest w stanie zareczyć, czy coś podobnego nie nastąpi, i to jest właśnie miara chwiejności w dzisiejszej polityce Niemiec. Nawet półtrudowa **Köln Zig.** twierdzi, iż możliwość ustąpienia ks. Bismarka nie jest wykluczona, i zamieszcza to widocznie celem wywarcia presji na nieprzyjaciół wszechwładnego dotąd kanclerza. Inne źródła dodają upożywie, że ustąpienie ma nastąpić w skutek konfliktu Bismarka z cesarzem.

Do tego przyłączają się niepokojące wieści o stanie zdrowia cesarza Frydryka. Do **Fremdenblattu** telegrafują pod d. 4. b. m. z Berlina, że cesarz przebył noc źle i że nastąpiły nawa napuchnięcia w krani, które nie dobrego nie wróżą. Telegram dodaje, że może te wieści są przesadzone, ale na wszelki wypadek, ma się cesarz od dwóch dni gorzej. Chory pokłada się w ciągu dnia do łóżka, czego dotąd nie było, i drzemie, a to jest niewątpliwie oznaką upadających sił i przygotowywania się chorobowych zawiązków, które mogą się stać zabójczymi.

Na obrót polityki co do sprawy bukreńskiej w Berlinie może wpłynąć jeszcze jeden czynnik, o którym coraz pewniej wspominają, tj. odżywienie dawnych planów małżeńskich ks. Aleksandra Batenberskiego z jedną z córek cesarza Frydryka. Z Berlina telegrafują nawet, że w sprawie tej mają się tam w krótko zjechać królowa angielska Wiktorja i ks. Aleksander.

## RYBAK ISLANDZKI.

POWIEŚĆ  
PRZEZ  
PIOTRA LOTI.  
(Przekład z francuskiego)

(Ciąg dalszy).

XI.

Uczta weselna odbywała się u rodziców Yanna, ponieważ mieszkanie God było bardzo biedne. Na piętrze, w dużym nowym pokoju, ustawiono stół na dwadzieścia pięć osób, otaczających państwa młodych. Byli tam bracia, siostry, młody kuzyn Gaos sternik (chłuba całej rodziny), byli także Guerneur, Kaeszar, Yvan Duff, wszyscy z dawnej „Marji”, zamówieni teraz na „Leopoldynę”; cztery druchny, ładne dziewczęta, uczesane po bretońsku, z warkoczami okręconymi w koło uszów, jak dawne cesarzowe byzantyńskie, w czepczkach ozdobionych według świeżej mody, w kształt konny morskiej, czterech dżubów, rosyłych Islandczyków z piękniemi dmuenni oczyma.

Na dół też, ma się rozumieć, uczowano, reszta orszak pozostawiała tam bezładnie, bawic się weselno-przyjaznym kucharki z Palmpol traciły głowę przed wielkim koninem, zastawionym garnkami i rolami.

Rodzice Yanna życzyliby sobie zapewne dla syna bogatszej żony, ale God znana była już teraz jako dzielna i odważna dziewczyna, a pomimo straty majątku, uchodziła służnicę za najpiękniejszą w okolicy; pochlebiała im więc ta tak dobrą para.

Stary ojciec, rozwesolony, po pierwszym danin, mówił o tem małżeństwie:

— Mam nadzieję, że przybędzie znowu więcej Gaosów, choć nie brakło ich i tak w Plaubazlanek

I rachując na palcach, tłumaczył wujowi panu młodej, jakim sposobem jest ich tyln tego nazwiska:

— Mój ojciec, który był najmłodszy z dziewięciu braci, miał dwanaścioro dzieci: synowie wszyscy poženili się z krewniczkami, ztąd powstało tylu Gaosów, pomimo wielu zaginionych w Islandji!... Ja także zaślubiłem Gaoskę i Bóg nam dał czternaście pociech; sądzę że to nie zbyt mało?

I na myśl tak powiększonej ludności Plaubazlanek, śmiał się, wstrząsając swą siwą głową. Oh! wprawdzie strach pomysłów, co to było trudów z wychowaniem tych czternaście Gaosów; ale teraz wydobyli się już z biedy, wskutek znalezienia rozbitej łodzi, która im przyniosła 10.000 franków; nie mogą się nazwać bogatymi, ale dostatek jest za łaską Boga!

Sasiad Guerneur wesoło także rozpowiadał o figlach, jakie pisał podczas lat służby rządowej, o wydarzeniach, które mu się przytrafiły w Chinach, na Antylach, w Brazylji; młodzi popisowi, mający właśnie w tym roku stawać do służby wojskowej, słuchali, otwierając szeroko oczy.

Najlepsze jego wspomnienia były z pokładu „Ifigieni”. Pewnego razu przewożono beczki z winem. Otóż wieczorem, kiedyś, patrzył, aż tu coś kapie z zaskiek, w którym były beczki; zamiast dać znać, każdy podstawał co może; w końcu wino zaczyna się sączyć strumieniem, a gdy niebawem kapitan spostrzegł szkodę, cała załoga była już pod dobrą datą. Stary marynarze, siedzący u stołu, śmiejąc się serdecznie, z odcieniem poczciwej złośliwości.

— Wszyscy krzyczą na służbę rządową — rzekł Guerneur — a jednak to są lata największej swobody!

Na dworze czas nie uspakajał się; przeciwnie, deszcz i wicher coraz zacieklej świszczał wśród ciemnej nocy. Pomimo przedsięwziętych ostrożności, niektórzy z biesiadników niepokoił się

e swe statki lub łódki, przywiązane w porcie i chcieli biedz zobaczyć, co się z nimi dzieje.

Tymczasem inne, milsze dla ucha głosy, dochodziły z dołu, gdzie najmłodszy z weselnego grona zasiadł do obiadu; co chwila slychać było wykrzyki radości, wybuchy szczerego śmiechu małych krewniczek i krewniczków, którym wybory jablecznik poczynał rżnąć w głowach.

Podawano mięso gotowane, mięso pieczone, kury, kilka gatunków ryb, omlety i naleśniki.

Przy stole starsi rozmawiali o rybołówstwie i przemysłowości, opowiadane różne sposoby wprowadzania w pole panów celników, którzy są wrodzonymi nieprzyjaciółmi ludzi morza.

Za honorowym stołem Kaeszar, który podczas „lat służby” objechał prawie cały świat, opowiadał po bretońsku przegode, jaka go spotkała w Hong-Kong:

— Poszliśmy raz we czterech do kawiarni, położonej przy samym wejściu do nadbrzeżnej uliczki.

— Ah! tak, pamiętam — rzekł Duff, który także tam bywał — zaraz na prawo, prawie przy samym morzu?

— Tak, tam. Usługiwała stara gospodyni i kilka młodych dziewcząt!... brzydkie kobiety, ach! jakie brzydkie! Ale głodniśmy byli i jadł każdy za czterech.

— O że brzydkie! to brzydkie — rzekł niedbale Yann, który także w swych długich morskich wędrówkach widywał i Chinki.

— Przy wyjściu, gdy przyszedło do płacenia — który z nas ma paistry? Szukamy po kieszeniach: ani ja, ani ty, ani oni, żaden nie ma jednego soub; obiecujemy zaraz odnieść pieniądze, lecz (tu ułożył pociesznie swoją ogroźną twarz, wykrzywiając się, jak Chinka zadziwiona) stara nieufna, zaczyna piszczeć, mianący jak djabeł w święconej wodzie, następnie drapie nas swymi żłótemi łapami (teraz opowiadając, podnosił głos do najpiskliwszych tonów i wykrzykiwał się, jak ta stara w gnie-

wie, przytrzymując palcami kąty oczów, aby je zrobić skośnymi!) Naraz zjawia się dwóch Chińczyków, widać właścicieli tej kawiarni, którzy chcą zasnąć krata zewnętrzna, aby nas zamknąć; ale dwóch, to jeszcze nie!... krótka sprawa: porwać ich za cienie warkocze i puścić w taniec, głową o mur. Ale masz! na krzyk wyskakują z rozmaitych dzimr i inni, było ich pewno ze dwunastu; już podnoszą rękawy, aby wpaść na nas, miny mają jednak jakieś wahające. Ja miałem właśnie przy sobie pakiet trziny cukrowej, przygotowany na zapasy podróże; a to mocne, nie łamie się tak łatwo, kiedy zielone, ta trzcina. To też domyśliłem się, jak nam dobrze posłużyła do nanczenia rozumu tych żłótych masgów!...

Nie, doprawdy, ten wicher był już dziś niezwykle gwałtowny; szczyb dźrały pod naciskiem straszliwej nawałnicy. Opowiadający skończył spiesznie swą opowieść i poszedł zobaczyć, co się dzieje z jego łódka.

Drugi znowu opowiadał:

— Kiedy byłem podoficerem marynarki i jako kanonier pełniłem obowiązki kaprala służbowego na „Zeubii” w Aden, pewnego dnia, widzę, idą kuzy za strzeniami piórami i zatrzymują się u brzegu (tu nasładowując akcent krajowców): „Dzień dobry, panie kapral! — mówią do mnie. — „My nie żadni złodzieje, my jesteśmy poczwi kupcy.” Od jednego zamasbu spychałem ich wszystkich ze schołków: „Jeżeliście poczwi kupcy, mówcie, to przyniesicie mi wpród, w podarunku, bukiet pięknych piór, a potem zobaczemy, czy można was będzie puścić na pokład, z waszym lichym towarem!... No i mógłbym za powrotem zrobić dobre pieniądze, gdybym nie był tak głupi! (kończył żałośnie). Ale rozumiecie, w tych czasach byłem młodym obchepem... to też w Talonie, moja dobra znajoma, która pracowała w miodniarki!...

W tej chwili jeden z małych braciówko Yanna, przyszył Islandczyk, z ładną różową twarzą i żywymi oczami, nagle czuje się bardzo źle, wskutek nadmiernej jableczniku; trzeba też przędko wynieść małego Laumeca, co przerywa

Do **Pol. Corr.** dochodzą z Warszawy, iż od pewnego czasu na zachodnio-rosyjskich kolejach daje się czuć brak krytych wagonów towarowych, a mimo to zarządy kolejowe nie mogą dać autentycznego wy tłumaczenia przyczyn tego braku. Wskutek tego powstała dająca się nie łatwo stwierdzić pogłoska, iż kryte wagony towarowe stoją w większej liczbie w pogotowiu do dyspozycji zarządu wojskowego. Przypuszczenia tego jednak, o ile ono dotyczy najbliższej przeszłości, nie potwierdzają fakta o tyle, iż nie zauważono większych przesunięć wojsk. Wiadomo tylko, iż w Miechowie i okolicy zakwaterowano pułk kozaków i zarazem zaopatwiono umieszczenie dla dalszych oddziałów wojsk, które mają być przeniesione z Kielc. Mówią również o nowem przesunięciu oddziału kawalerji ku pruskiej granicy w kierunku Modrzejowa.

## Sejmiki relacyjne w sprawie gorzelniarnej.

Stanisławów, d. 5. kwietnia.

Wczoraj popołudniu odbyło się tu zapowiadane zgromadzenie wyborców celem wysłuchania sprawozdania posła do Rady państwa z większych posiadłości, p. Stanisława Cienińskiego. Zebrali się wyborcy przeszło dwudziestu. Zebraniu przewodniczył marszałek Rady powiatowej Stanisław Brykczyński. Jako komisarz rządowy wziął udział w zebraniu starosta p. Jaegermann.

Przewodniczący, zagajając posiedzenie, podniósł ważność projektowanej przez rząd ustawy i wskazał na zgubne dla kraju skutki w razie jej uchwalenia. Zarzucając opozycji przeciw projektowi, iż jest ona wytworem sztucznej agitacji. Zarzut całkiem błędny. Nie potrzeba było wcale agitacji w sprawie, która dla każdego obywatela jest tak dotkliwą, że widzi się zmuszonym występować przeciw zamiarom rządu nawet pod tą grozą, że Izba posłów Rady państwa zostanie rozwiązana, lub ministerstwo upadnie.

Posel Cieniński, zabrawszy głos, przedstawił genezę projektu rządowego o nowym podatku wódczanym, a nie mogąc dotykać wniosków, czynionych w Kole, z powodu obowiązującej postów tajemnicy, przedstawił swe osobiste zapatrywania, które się streszczają w następujących punktach: Zatrzymanie systemu pauszałowego; większe uwzględnienie gorzelników; dodatek ze skarbu państwa dla funduszu propinacyjnego w wysokości 1/3 części dochodów tegoż funduszu.

P. Włodzimierz Gniewos z wystąpił z ostrą krytyką postępowania rządowego, a w konkretnych swego przedłożenia, na wypadek zmiany systemu pauszałowego na konsumcyjny, domagał się: stopy podatkowej co najwyżej 16 zł. od hektolitra, sprawiedliwego dla Galicji wymiaru kontyngenta i utworzenia przez rząd funduszu pożyczkowego bezprocentowego na kosztą przerabiania gorzelnii.

P. Władysław Wolahski poparł żądania powyższe i wniósł, aby zgromadzenie uchwaliło odnośną rezolucję.

Na to zażądał głosu p. starosta Jaegermann a on i oświadczył, że nie może dopuścić do dyskusji (!) nad formalną rezolucją i uchwalenia tejże, i w przeciwnym razie mianaby zgromadzenie rozwiązać. Wobec tej kategorycznej zapowiedzi p. komisarza rządowego, mniauoz zaniechał uchwalenia rezolucji, a po przemówieniach dalszych pp. Kamińskiego, Cieleckiego i Stojowskiego, którzy wszyscy jak najwyżej przeciwko projektowi rządowemu występowali, a p. pestowicie energicznie postępowanie i raczej złożył nie mandat niż ustąpienie z opozycyjnego stanowiska zalecał, zostało posiedzenie zamknięte.

Na jakich podstawach prawnych opierało się wystąpienie p. starosty — uchwalenie rezolucji nie zamierzano bowiem wcale dawania instrukcji p. posłowi — to nam niezrozumiałe. — Zdjaje się, iż dowiemy się o tem dopiero w trybunale administracyjnym, przed którym sprawa cała ma być wytoczona.

opowiadanie o wykretnych sposobach, jakich użyła miodniarka, aby wyłudzić owe pióra...

Wiatr w kominie wył, jak potępieniec na mękach, a czasem z przestraszającą siłą wstrząsał całym domem, aż do posad kamienichy.

— Moznaby myśleć, że go to guiewa, iż my bawimy się tak wesoło — rzekł krewiak sternik.

— Nie, to tylko morze niezadowolone — rzekł Yann, śmiejąc się do God — bo obiecałem, że je poślubię.

Jednakże jakaś dziwna omdłość i trwoga zaczęła przejmować oboje państwa młodych. Mówili do siebie cicho, trzymając się za ręce, samotni wśród tej ogólnej wesołości. Yann znając dobrze wpływ wina, nie był dziś prawie wcale i rumieniał się teraz ten wielki chłopak, gdy który z towarzyszywo islandzkich rozmieszał biesiadników jakim grubym marynarskim żartem. Chwilami nawet był smutny, gdy nasunęło mu się wspomnienie Sylwestra... Zrezyta przez pamięć na niego i ojca God ułożono naprzód, że tańców nie będzie wcale.

Podawano już ostatnią potrawę; wkrótce miały się rozpocząć piosenki. Ale pierwsze jeszcze zwykłe odmawiano modlitwy za wszystkich zmarłych w rodzinie. Na nroczytosiach weselnych w Bretanii nie nubyh nigdy temu obowiązku i kiedy goście zobaczyli, że stary Gaos wstaje, odkrywając głowę, zapanowało ogólne milczenie; — Najpierw — rzekł — pomodlimy się za Wilhelma Gaos, mego ojca.

I przelegnawszy się, zaczął na intencję zmarłego pacierz łaciński:

— *Pater noster, qui es in coelis, sanctificetur nomen tuum...*

Cisza religijna zalegała teraz wszędzie, nawet na dole, w halsiawim kółku młodych. — Wszyscy zebrani powtarzali cicho słowa odwiecznej modlitwy.

Nowa ustawa gorzelniarna w świetle cyfr i faktów.

Napisat

Stanisław Szczepanowski.

(Ciąg dalszy).

Experti galicyjscy powołani do ekspertyzy nad rozdziałem kontyngentu w Przedlitawii...

Table with 4 columns: gorzelnie rolnicze, gorzelnie fabryczne, całkowita produk. 100, and values for 50, 30, 34, 48, 38, 34, 20, 68, 68, 68.

Widzimy że gorzelnie rolnicze, które obecnie na 100 całej produkcji wyrabiają 50...

Podług obrachowania kontyngentu odpowiadającego faktycznym stosunkom...

Przyjąwszy jednak kinez naszych ekspertów, kontyngent przypadający na gorzelnie rolnicze wynosiłby 48...

Praktyczny skntek żądań naszych ekspertów co do podziału kontyngentu...

Wątpić nie można, że w razie przyjęcia takiego podziału dalszy byłby wzrost...

Tylko należy pamiętać, że taki rozdział kontyngentu mógłby posiadać...

Autorewie projektu austriackiego, jak już wykazaliśmy, nie zdali sobie sprawy...

Wprawdzie w motywach do ustawy, powiadają, że celem kontyngentowania...

To także było celem ustawy niemieckiej. Zobaczymy teraz, w jak zupełnie odmienny sposób obide ustawy działają.

Jeżeli jakkolwiek część ustawy austriackiej może wpłynąć na zmniejszenie niekorzystnych wyników...

Pod nową ustawą austriacką każda gorzelnia tem bardziej będzie poszkodowana przez zmniejszenie produkcji...

Obecna produkcja 1847/5 - 1886/7 616.000 hkl. Kontyngent na Galicję w projekcie ustawy 450.000 "

lub trochę wyżej. Jak tylko spadnie niżej, to następnie deprecjacja...

Cyfra kontyngentu jest jakby myślnie wyznaczona w takiej wysokości...

Łatwo sobie wyobrazić jakby się wiodło w takich warunkach gorzelniom stanowiącym część gospodarstwa rolnego...

Gdyby więc pod ustawą austriacką konsumpcja miała czasowo i chwilowo o bagatelną cyfrę przewyższyć wysokość kontyngentu...

Ustawa niemiecka zupełnie inaczej działa. Podczas kiedy ustawa austriacka mówi o zapobieżeniu hy: erprodukcji...

Nasamprzód nietylko nie postanawia nowych premii eksportowych, ale dotatkami do podatku zacierowego dla głównych rodzajów eksportujących...

Z drugiej strony doświadczenie nawet obecnej kampanii w Niemczech, tak niekorzystnie w wielu innych względach pokazało...

W następujących uwagach srobuje wykaże, jaka by się u nas wytworzyła sytuacja...

Jedynym sposobem, ażeby uzyskać korzyści system niemieckiego, byłoby ograniczyć kontyngent nie do 75% jak to czyni ustawa...

Dalszy rozdział kontyngentu nastąpiłby po winieniu podług klucza proponowanego przez ekspertów galicyjskich...

gorzelnie rolnicze 554 000 hkl. fabryczne 132 000 razem 686 000 hkl.

Ustanowienie kontyngentu w polowie dotychczasowej konsumpcji, zapewniłoby podniesienie ceny...

Ceny by się jednakowoż nie podniosły ponad dzisiejsze, w stosunku do całego odstepu skali podatkowej...

W Przedlitawii więc rolnicy dostaliby jako odszkodowanie za zmniejszającą uprawę kartofli...

Obecna produkcja 1847/5 - 1886/7 616.000 hkl. Kontyngent na Galicję w projekcie ustawy 450.000 "

Odszkodowanie za zmniejszającą produkcję w razie przyjęcia ustawy niemieckiej 1.750.000 zł. do 2.450 000 zł.

W razie przyjęcia projektu rządowego ustawy, produkcja galicyjska by się zmniejszała...

Przyjąwszy zaś zasadę ustawy niemieckiej, produkcja ograniczyłaby się do 350.000 hkl. ilość kartofli...

Gorzelnie fabryczne także by się nie miały czego uzalać. Otrzymywałyby na kontyngencie...

Gdyby konsumpcja miała się zbliżyć do wysokości kontyngentu obecnie przyjętego...

Kilka tylko jeszcze słów co do usprawiedliwienia poprawki naszych ekspertów...

Bez wątpienia w Niemczech popełniono błąd przyznając ten sam udział gorzelniom przemysłowym...

Wypada jemu obowiązek wpływu pośredni ustawy t. j. na konsumpcję i na propinacją.

(C. d. n.)

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Lwów dnia 6. kwietnia.

\* Powódź. Skonstatowane przez starszego inżyniera namiestnictwa p. Stabla...

Władza krajowa wezwała wczoraj ponownie w drodze telegraficznej powiaty: wielicki, dąbrowski, mielecki, tarnobrzelski...

W Królestwie Polskim wylewy dotąd się nie usmierzły. Wisła wprawdzie na całej swej długości...

Nie mniejsze spustoszenia poczyniła Narwa na całym wybrzeżu, aż do połączenia się z wodami Buga...

Na żuławach abiańskich i malborskich obejmowała powódź w ostatnich dniach z tygodnia dwa...

W Gdańsku donoszą pod d. 3. bm.: W skutek wylewu rzeki Sorgi zostały zalane całe dzielnice Kiszpurga...

Powódź w Poznaniu dotknęła najuboższą klasę ludności. Przeszło 7000 osób musiało opuścić swe pomieszkanie...

lonego rezerwoaru, obliczają sami właściciele w przybliżeniu na 30.000 marek.

Cale niziny nadnoteckie, mianowicie w okolicy Nakła, Iabiszyna i Białośliwia...

Mianowicie. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela...

\* Sankeja. Cesarz sankcjonował uchwały sejmowe, którym nadano prawo do poboru myta...

W Peckham pod Londynem, zmarł w 83 roku życia wychodźca polski Jan Józef Grzymała...

\* Zmarli. Józefa Wdowiszewska, córka s. p. dyrektora archiwum miejskiego w Krakowie...

W Korusiu w gubernii kijwskiej, zmarł Edmund Litwiński, niedługo profesor uniwersytetu w Charkowie...

Jan Zapal, jeden z najzasłużniejszych dziennikarzy czeskich, główny przedstawiciel czeskiej prasy...

\* Nabożeństwo. W myśl uroczystych ślubów króla Jana Kazimierza i Stanów Rzeczypospolitej...

\* Stan powierza. Obserwatorium szkoły politechnicznej donosi: Przy zmiennym stanie nieba...

\* Pogrzeb śp. Bolesława Czerwińskiego odbył się wczoraj o godzinie 3. po południu...

Wreszcie imieniem swych druhów polegnął zmarłego jeden z robotników.

\* Deputacje do Rzymu z Bukowiny. W wtorek po południu wjechali z Czerniowce członkowie deputacji katolickich...

\* Podziękowanie. Otrzymałszy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Wydział Galicyjskiego Towarzystwa muzycznego...

\* Nowy gabinet rumuński. Nowy minister-przewodnik rumuński, któremu na imię Teodor...

Minister oświaty p. Majoresco, któremu intermystycznie powierzono także tę funkcję...

Jerominowi i wszystkim pp. artystom, amatorom i amatorom za ich gorliwy i cenny współudział...

\* Ministerstwo obrony krajowej rozporządziło, aby wszyscy inżynierowie i technicy...

\* Ministerstwo rolnictwa — jak donoszą z urzędowego źródła — objawiło gotowość...

\* Posiedzenie naukowe sekcji lwowskiej tow. lekarzy gal. odbędzie się w sobotę dnia 7. kwietnia...

\* Nieszczęście samobójstwo. Wczoraj o godzinie 7. wieczorem skończył do stawu Pełczyńskiego...

\* Samobójstwo. W dniu 4. bm. odebrała sobie w Krakowie życie przez powieszenie...

\* Przerazający wypadek, jak donoszą z Budapestu, zdarzył się w gmieście Sierbierki...

\* W Oskalooca, w Stanach Zjednoczonych przy wyborach municipalnych burmistrzem wybrana...

\* Z kroniki policyjnej. Dwa brylantowe pierścienie wartości 150 zł. skradziono wczoraj...

P. Franciszka Olszewska, zamieszkała pod 1. 68 przy ulicy Janowskiej, przyjęła w święta...

Niebezpiecznego złodzieja Władysława Zawadzkiego aresztowano wczoraj rano podczas targu...

Wczorajszym nocny wywieziono znowu w Lwowa 20-letnią Różę Berlestin. Dochođenje policyjne...

Średni stan barometru zredukowany na poziom morza był o 9. rano 751 mm.

Wiatr zachodni-północny (NW), temperatura się obniża, pohnornno powietrze wilgotne...

Wtorek po południu wjechali z Czerniowce członkowie deputacji katolickich...

Wielkiemu wydziałowi galicyjskiemu, któremu na imię Teodor, liczy 40 lat...



KAWĘ w doborowych gatunkach polecam najtaniej i rozszłam francuski w woreczkach 5-kilowych

St. Markiewiczza we Lwowie, w Rynku I. 42.

5 Buhajów w wieku od roku do dwóch lat z krów holenderskich po buhaju simenthalskim

Dobra rada złota warta! — W zdaniu tem tkwiąca prawda poznajemy szczególnie w wypadkach różnych stałości i dlatego to otrzymała księgarnia nakładowa Richtera tyle serdecznych podziękowań za nadesłaną ilustrowaną książeczkę „Przyjaciel chorych“

SZCZEPÓW OWOCOWYCH JABLONEK 350, GRUSZEK 150, ŚLIWEK RENGLOT 100 od 3- do 6-letnich w różnych gatunkach najprzedniejszych

VICHY ADMINISTRACJA W PARYŻU, Boulevard Montmartre nr. 8. PASTYLKI do TRAWIENIA

Konfityry (dulcące) na turecki sposób wyrabiane. Maliny białe i czerwone, wiśnie, czereśnie białe, czereśnie gorzkie, truskawki i porzeczki klg. po zhr. 1-40 z opakowaniem poleca handel M. Paceńskiego

Osoby potrzebujące sekretnej, pewnej i od przykrych następstw ochraniającej pomocy lekarskiej w sferze organów płciowych, znajdują takową z gwarancją bezwarunkowej tajemnicy i absolutnej pewności

Siewniki najlepsze i najtwardsze sporządzone dostawia za kilkoletnią gwarancją Umrat i Spółka fabryka maszyn rolniczych

POSFORAN ŻELAZA LERASA, doktora nauk ścisłych. Płyn ten, jedyny który zawiera w swym składzie pierwiastki żelaza i krwi

Nowo urządzony HANDEL HERBATY EDMUNDA F. RIEBLA we Lwowie plac Marjański liczb. 10

Galicyjskie Przedsiębiorstwo asfaltowe i Fabryka ulepszonych tektur ogniotrwałych do krycia dachów

Ważne dla panów krawców! Panowie krawcy, którzy żyją sobie otrzy- mać obfity wybór najnowszych próbek materji na surduty i spodnie

Galicyjskie Przedsiębiorstwo asfaltowe i Fabryka ulepszonych tektur ogniotrwałych do krycia dachów

Clayton & Shuttleworth Fabryka maszyn rolniczych Lwów, ulica Gródecka Nr. 22.

W niedzielę d. 8. kwietnia 1888 r. o godzinie 3. po południu odędzie się w małej sali ratuszowej WALNE ZGROMADZENIE

JAJA od kur „Holenderskich“ czarnych lub popielatych z dużemi białemi czubami, pemionowanych za granicą

Lubownikom Goździków! JÓZEF CELERIN specjalny hodowca goździków w Klattau (Czechy) poleca sumiennie: Wielkokwiatowe wspaniałe goździki

Galic. Bank kredytowy we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej liczb. 3. poczynawszy od dnia 17. listopada 1885 wydaje ASYGNATY KASOWE

HOTEL ANGIELSKI we Lwowie, który istniał dotychczas na rogu ulic Karola Ludwika i Jagiellońskiej, został z dniem 1. marca 1888 r. przeniesiony do domu I. 21.

Franciszek Titl skład fabryczny sukien i towarów wełnianych w Bernie (Morawa) Grosser Platz Nr. 19

MOLLA proszki seidlckie. Tylko prawdziwe, jeżeli na każdej etykietce pudełka wydrukowany jest orzeł i A. Molla firma ponona.

Wódka francuska i sól Molla. Jako weteran do skutecznego leczenia gości, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju rwanja członków i paraliżu

Olej tranowy M. Krohn & Comp. w BERGEN (w Norwegji). Ze wszystkich wód jedynie o powrocie do leczniczego użytku. — Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 zhr. w. a.

Fabryka i odlewnia żelaza M. DORNWALDA w Przemyslu poleca różne rozmiary Wózków do budowy kolei

C. k. patentowane higieniczne preparaty do racjonalnego utrzymania zdrowotnego ust i zębów przez Med. Dr. C. M. Fabera

ESENCJA do UST EUCALYPTUS (premiowana w Paryżu 1876). Najracjonalniejszy (78% składowych części leczniczych i największym użyciu cieszący się preparat do pielęgnowania ust

Specyficzne mydło do ust „Puritas“. Już dawno uznane i jedyną, istniejącą w roku 1862 na wystawie londyńskiej medalem odznaczoną, najdelikatniejszą i najprawdziwszą preparat do pielęgnacji ust i konserwacji zębów.

VELOUTINE Puder ryżowy specjalnie PRZYGOTOWANY Z BISKUTEM Przez Oblew FAX, Fabrykanta Perfum PARYŻ, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Seigela pigułki przeczyszczające. Najlepszy środek przeciw zatłuszczeniu i ospałości wątroby. Pigułki te nie pogarszają — jak wiele innych leków — stanu zdrowia, zanim się czuje zdrowym.

Właściciel A. J. WHITE, Limited, 35 Farringdon Road, London. Główny skład i centralna rozsyłka „Seigla pigulek“: 84 b Jan Nep. Harna, apteka „zum goldenen Löwen“ in Kremsier (Mähren).